

Przed nami piąty występ Giallorossich pod wodzą Aurelio Andreazzoliego. W sobotni wieczór zespół Romy zmierzy się na wyjeździe z Udinese. Giallorossi legitymują się serią trzech zwycięstw z kolei, jednak zmierzą się z rywalem, który u siebie poległ w tym sezonie tylko raz. Zapowiada się ciekawe spotkanie.

77 - tyle razy w szranki stawały między sobą w Serie A zespoły Udinese i Romy. 35 ze wspomnianych spotkań wygrali Giallorossi, 20 - Friulani, a 22 mecze zakończyły się podziałem punktów (bilans bramek: 140 - 92 dla Romy). Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane na Stadio Friuli, zespoły dzielą się jak na razie idealnie zwycięstwami. Mają ich na koncie po 14. W ostatnim meczu w Udine triumfowali gospodarze, którzy w listopadzie 2011 roku wygrali 2-0. Ostatni oficjalny mecz drużyn miał miejsce w 9 kolejce tego sezonu. Owe spotkanie wygrali 3-2 Zebretti, a jego przebieg mógłby wyreżyserować sam Alfred Hitchcock. Zaczęło się od trzęsienia ziemi w postaci dwóch bramek Lameli i bardzo dobrej gry Romy, a zakończyło na coraz lepszej postawie Udinese i trzech bramkach w drugiej odśłonie gry. Zdaniem wielu, w meczu z zespołem ze Stadio Friuli, Giallorossi zagraли najlepszą i najgorszą połowę w całym sezonie.

Po tym meczu drużyny dzieliły w tabeli dwa punkty i dwie pozycje. Podobnie jest dzisiaj. Dystans pomiędzy zespołami wynosi trzy punkty, a Udinese jest dwa miejsca niżej w tabeli. Tym razem Zebretti są jednak na dziewiątym miejscu, a Giallorossi na siódmej pozycji. Wtedy zespoły plasowały się oczko wyżej. Dla drużyny Guidolina przez całą rundę zmieniło się więc niewiele. Pomimo dziewiątej pozycji zespół ma jednak wciąż szanse na europejskie puchary, tracąc do piątej lokaty siedem oczek. Przekleństwem zespołu z Udine są w tym sezonie remisy. Między innymi po wygranej z Romą zespół Zebrettich dzielił się z rywalami punktami cztery razy z rzędu, aby następnie przegrać 0-3 z Lazio. Był to zresztą najgorszy okres gry drużyny w sezonie. Serię pięciu występów bez wygranej zakończyło zwycięstwo 4-1 z Cagliari. Pierwszą rundę Zebretti zakończyli na dziewiątej pozycji z 27 punktami na koncie czyli wynikiem sporo gorszym niż w poprzednim sezonie, gdy na półmetku mieli 39 oczek.

Właśnie remisy robią największy problem w tym sezonie. Udinese ma więcej porażek tylko od Juventusu i Napoli, ale też przy 10 remisach ma na koncie tylko 10 zwycięstw. Zebretti mają jedną z lepszych defensyw w lidze, ale nie mogą z kolei

pochwalić się skutecznością w ataku. Na własnym boisku Udinese jest jednym z najlepiej grających w lidze. Co prawda zespół Udinese zajmuje siódme miejsce, jeśli chodzi o wstępy przed własną publicznością, jednak obok Napoli i Fiorentiny poległ u siebie tylko raz. W dodatku miało to miejsce 2 września w pojedynku z Juventusem. Od tamtej pory Zebretti podejmowali u siebie dwunastu rywali i nikomu nie udało się wywieść stamtąd kompletu punktów. Siedem spotkań kończyło się wygranymi Udinese, a pięć podziałem punktów. Szczególnie dobrze idzie Udinese na własnym boisku w nowym roku. Tu zespół pokonał Inter, Fiorentinę, Sienę i Torino, remisując dopiero w ostatnim meczu bezbramkowo z Napoli. Przed tygodniem z kolei Zebretti ograli na wyjeździe Pescarę, a piętnastą bramkę w sezonie zdobył Di Natale.

Po raz dziesiąty w sezonie, a 225-ty w karierze trafił w poprzedni weekend Totti. Zespół Giallorossich, nie bez problemów, pokonał 3-1 Genoę. Tym razem oglądaliśmy dosyć cyniczną Romę, niczym tą za czasów Ranieriego. Podpieczeni Andreazzoliego uderzali celnie na bramkę rywala trzy razy i za każdym razem trafiali do siatki. W całym sezonie na próżno szukać drugiego takiego spotkania. Do tej pory bowiem zespół Romy uchodził w lidze za drużynę marnującą najwięcej dobrych sytuacji. Niewiele dobrego można było powiedzieć w meczu z Genoą o defensywie. Ta funkcjonowała dosyć kiepsko i z twarzą wyszedł jedynie Romagnoli, który dobry występ okraszył premierowym golem w Serie A. Słabo zagrali Burdisso i Piris i tylko bardzo dobra postawa Stekelenburga uchroniła przed prawdopodobną stratą punktów. Dzięki wygranej zespół Andreazzoliego utrzymał kontakt z czołówką. Giallorossim udało się wyprzedzić przy okazji Catanię, która przegrała u siebie z Interem oraz odrobić trzy oczka do Lazio. Dziś zespół Romy traci do rywala zza miedzy, który zajmuje pozycję premiowaną grą w pucharach, cztery punkty, a do trzeciego Milanu pięć oczek.

Problemem numer jeden w porównaniu do innych rywali jest słaba gra drużyny na własnym boisku. Tu Giallorossi ugrali w tym sezonie osiem punktów mniej od Lazio i sześć mniej od Milanu, nie mówiąc już o Fiorentinie, która wyprzedza w tej klasyfikacji Romę o dziewięć oczek. Potencjalnie lepiej wiedzie się Giallorossim na wyjazdach. Pod tym względem zespół Romy zajmuje czwarte miejsce w lidze, wyprzedzając Lazio, Milan i Fiorentinę. Niestety noworoczne występy zaprzeczają tym statystykom. W styczniu i lutym zespół Giallorossich przegrał bowiem trzy mecze wyjazdowe, jeden zremisował i tylko jeden wygrał. Zwycięstwo pochodzi za to z ostatniego występu na obcym terenie. Przed dwoma tygodniami zespół Andreazzoliego przywiózł komplet oczek z Bergamo, wygrywając dodatkowo w trudnych warunkach. Ogółem zespół Romy ma za sobą trzy wygrane z rzędu i chcąc liczyć się w walce o czołowe pozycje, musi dokonać bardzo trudnego czyli stać się drugą drużyną w tym sezonie, której uda się zdobyć Stadio Friuli.

Forma Udinese:

03.03.2013, 27 kolejka Serie A: Pescara - UDINESE **0-1** (Di Natale)

25.02.2013, 26 kolejka Serie A: UDINESE - Napoli 0-0

17.02.2013, 25 kolejka Serie A: Genoa - UDINESE 1-0

10.02.2013, 24 kolejka Serie A: UDINESE - Torino **1-0** (Pereyra)

03.02.2013, 23 kolejka Serie A: Milan - UDINESE 2-1 (Pinzi)

Forma Romy:

03.03.2013, 27 kolejka Serie A: ROMA - Genoa **3-1** (Totti, Romagnoli, Perrotta)

24.02.2013, 26 kolejka Serie A: Atalanta - ROMA **2-3** (Marquinho, Pjanic, Torosidis)

16.02.2013, 25 kolejka Serie A: ROMA - Juventus **1-0** (Totti)

10.02.2013, 24 kolejka Serie A: Sampdoria - ROMA 3-1 (Lamela)

01.02.2013, 23 kolejka Serie A: ROMA - Cagliari 2-4 (Totti, Marquinho)

W sobotni wieczór trener Andreazzoli nie skorzysta z usług kontuzjowanych Destro, Marquinhosa i Pjanica oraz zawieszzonego Bradleya. Spory problem stanowi dla trenera brak dwójki pomocników. Bośniak był bowiem pierwszym partnerem De Rossiego na środku pola, z kolei Amerykanin pierwszym zmiennikiem dla tej dwójki. W takiej sytuacji, u boku De Rossiego, wystąpi najprawdopodobniej Tachtsidis, choć na ostatnim treningu próbowany był tam Perrotta. Na lewej pomocy, po słabym występie Balzarettiego przeciwko Genoi, szansę otrzyma być może Marquinho. Do defensywy wraca po kontuzji Castan.

Przypuszczalny skład Udinese:

Brkic

Heurtaux Danilo Domizzi

Basta Allan Badu G. Silva

Pereyra Muriel

Di Natale

Kontuzjowani: Benatia, Pinzi, Lazzari, Pasquale

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Maicosuel, Di Natale, Pinzi, Domizzi, Allan

Przypuszczalny skład Romy:

Stekelenburg

Piris Burdisso Castan

Torosidis De Rossi Tachtsidis Marquinho

Lamela Totti

Oswaldo

Kontuzjowani: Destro, Pjanic, Marquinhos

Zawieszeni: Bradley

Zagrożeni zawieszeniem: Balzaretti, Destro, Oswaldo, Piris, Burdisso

Poza kadrą: Julio Sergio

Sobotni mecz poprowadzi Marco Guida, który sędziował do tej pory cztery mecze z udziałem Giallorossich. Arbiter nie jest zbyt szczęśliwy dla Romy, gdyż tylko jeden mecz kończył się zwycięstwem, dwa remisami, a jeden przegraną. W ostatnim spotkaniu, 19 listopada, zespół prowadzony jeszcze przez Zemana, wygrał z Torino 2-0.

Ostatnie spotkania zespołów:

28.10.2012: ROMA - Udinese 2-3 (Lamela **x2**, Domizzi, Di Natale **x2**)

11.04.2012: ROMA - Udinese 3-1 (Osvaldo, Totti, Marquinho - Fernandes)

25.11.2011: Udinese - ROMA 2-0 (Di Natale, Isla)

09.04.2011: Udinese - ROMA 1-2 (Di Natale - Totti **x2**)

20.11.2010: ROMA - Udinese 2-0 (Menez, Borriello)

Autor: abruzzo